



wspólna poręka
wspólne zobowiązanie
wspólna odpowiedzialność jednych za drugich

ROK II

12

03.06
1987

SOLIDARNOŚĆ HUTNIKÓW

Biuletyn informacyjny Tajnej Komisji Robotniczej Hutników NSZZ SOLIDARNOŚĆ
Kombinatu Metalurgicznego Kraków - Nowa Huta

WITAMY OJCA ŚWIĘTEGO!

"Oto idzie Papież, ludu brat", Chłuba Polaków, Piotr naszych czasów powołany z Polski.
"Głusi" znowu będą słyszeć, "ociemniałi" przejrzą, "niemi" przemówią, a ubogim głoszona będzie Ewangelia.
Porzućmy smutki, nabierzmy ducha, powstańmy za przygnębienia, wyprostujmy zgarbione zwałpieniem plecy, radujmy się, bo znowu wielki znak jest nam dany. Znak, że słońce nie zaszło nad Polską, że nie zostaniemy sami. Widoczny znak siły ducha, wobec której stają bezradni najwięksi mocarze.
Będą to dni wielkiego wesela, satysfakcji i ponownego odrodzenia we wspólnocie po ostatnich latach ucisku i kolejnych rozczarowań, jakich doznajemy we własnym kraju. Spodziewamy się - i słusznie - usłyszeć od Niego Dobrą Nowinę. Pragniemy, żeby nas umocnił, pokrzepił i pobłogosławił na dalsze trudne lata. Czekamy na Jego naukę.
On nas rozumie, dobrze wie Jacy jesteśmy i czego pragniemy najbardziej. On zna z doświadczenia nasze polskie bóle: ograniczonej suwerenności, odebranego gwałtem, naturalnego i uznanego powszechnie prawa do niezależnego zrzeszania się w wolnych związkach zawodowych, niewybaczalny grzech marnotrawienia - w imię nieograniczonej władzy - energii i szans życiowych narodu przez jego ubezwłasnowolnienie polityczne i gospodarcze. On wie o naszych kłopotach codziennych; braku mieszkań, leków, kolejkach i bezsilności wobec wielu spraw. On powie nam prawdę, bez której głodni chodzimy jak bez chleba. Oświeci nas i nauczy, co mamy czynić.
Ale i zawstydzisz się nam przyjdzie z naszych polskich wad: zabijania nienarodzonych, pijaństwa, zakłamania, obojętności i tyłu innych wad zatrzymujących życie na codzień.
W nauczaniu podczas I i II pielgrzymki do Polski zostawił nam program wielkiej moralnej i duchowej odnowy narodu, oparty na wierności, miłości, świadectwie i woli zwycięstwa. Trudny program, ewangeliczny program - jak sam powiedział. Słowa życia, niesprowadzalne do żadnego innego wymiaru programów, do których trzeba wracać jak do źródła, by wyzwolić się z naszych ustawicznych słabości. Jak ogromnej wagi - w świetle tego programu - nabierają wszystkie nasze czyny. Jak bardzo liczą się wszystkie drobne, codzienne zwycięstwa w perspektywie celów osoby, Kościoła i narodu, stojących jako wielkie zadanie życiowe przed nami.
Polska stała się ziemią szczególnego świadectwa dziejowego, a my wszyscy jesteśmy tego współuczestnikami. To nie przypadek, że naród o tysiącletniej historii i kulturze chrześcijańskiej wydał z siebie Papieża. On dziś razem z nami kładzie fundament pod drugie tysiąclecie chrześcijaństwa. Tym, co się dzisiaj dzieje za Jego przyczyną, żyć będziemy my i przyszłe pokolenia na tej ziemi. Retakne przyszedł i to z najlepszej strony.
Naród żyje dzięki wartościom, dzięki świadectwu i woli zwycięstwa. Takie jest nasze obecne powołanie i zadanie, bez którego życie, choćby najbardziej dostatnie, nie ma sensu i przemija bez śladu.
Nie ślepy to traf historii, że po raz trzeci przybywał do nas Polak - biskup Rzymu. Bez wątpienia jest to wielka i zasłużona nagroda dla Polski, za jej krzywdę, za jej zaprzędanie przez sojuszników. Zapewne jest to także znak światła i pokrzepienia na te nowe czasy, które idą.
Będzie to też niepowtarzalna okazja do spotkań osobistych i rodzinnych z Ojcem Świętym i podziękowania mu za wszystko, co dla nas czyni od początku swego pontyfikatu. Za Jego modlitwy za nas wszystkich i niestrudzone orędownictwo w świecie dla Polski, za trud przybycia do nas.
Niech nikt nie przepieści dnia swojego nawiedzenia i wyjdzie na spotkanie Papieża. On na pewno - jak zawsze - hojnie nas pobłogosławi. Rozda darmo to, co ma najdroższego. On, Jan Paweł II, Małż Opatrzności naszych trudnych polskich czasów.

DO CZŁONKÓW ZWIĄZKU

W dniach 8-14 czerwca 1987 r. na trasach trzeciej pielgrzymki do Polski powitamy Ojca Świętego. Przyjedzie On do Ojczyzny z Dobrą Nowiną. Podzieli się z nami swą wiarą, nadzieją i miłością.
Powitamy Ojca Świętego jako członkowie NSZZ "Solidarność". Mamy moralne prawo zmanifestowania naszych dążeń narodowych i społecznych. Mamy prawo i obowiązek walki o legalną działalność naszego Związku.
Wzywamy do udekorowania naszych domów, ulic i miast flagami i emblematami narodowymi oraz związkowymi. Nie może ich zabraknąć również na spotkaniach z Ojcem Świętym. Nie może na nich zabraknąć nikogo z nas.

23 maja 1987 r. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

OJCZE ŚWIĘTY

Z wielką radością i nadzieją oczekujemy Twojej pielgrzymki do Ojczyzny. Do uczestnictwa w niej przygotowują się miliony Polaków dla których Twoja obecność i Twoja nauka będzie źródłem siły moralnej, tak potrzebnej do wytrwania w budowaniu w Polsce ładu społecznego, opartego na uniwersalnych wartościach etycznych.
Przed osmiu laty, dzięki Twemu nauczaniu, rozumieliśmy w pełni głęboką zależność między ładem w życiu społecznym a ładem moralnym. Uświadomiło nam to znaczenie prawdy, wolności i godności człowieka w życiu Narodu. Odnaleźliśmy w sobie wolę pracy i walki o te wartości. Zaowocowało to "Solidarnością", w której widzieliśmy i nadal widzimy szansę spełnienia twórczych możliwości człowieka oraz aspiracji społeczeństwa. Spotkania z Tobą, Ojczyże Święty, w 1983 roku dodały nam siłę i ufności, były zachętą do wytrwania w dążeniu do prawdy, godności i wolności.
Ojczyże Święty! Będziemy Cię witać w Ojczyźnie przytłoczonej wieloma troskami, w kraju niszczonego kryzysem gospodarczym spowodowanym przez system rządów oparty na przemocy, który ze swej natury marnotrawi pracę ludzką i energię jednostek, ignoruje prawa pracownicze i obywatelskie, trwoni dorobek kultury i bogactwa naturalne, zagraża społecznemu i biologicznemu podstawom życia Polaków. Naszym celem, jako członków NSZZ "Solidarność", jest przerwanie tej postępującej degradacji materialnej i moralnej społeczeństwa. Bez powrotu do jawnej i legalnej pracy Związku wszelkie próby wyprowadzenia kraju z kryzysu będą skazane na niepowodzenie. Odszykane przez społeczeństwo pełni praw jest warunkiem wyzwolenia energii i ofiarności narodu.
Czekamy na Ciebie, Ojczyże Święty, czekamy na Twoje słowa wierzac, że rozproszą niejedno rozgoryczenie i wątpliwość, że będą nam upragnioną podporą.

Kraków, 15 maja 1987 r. Regionalny Komitet Solidarności Małopolska

KOMUNIKAT nr.47

Trzecia Pielgrzymka Ojca Świętego do Ojczyzny nakłada na członków NSZZ "Solidarność" naszego Regionu obowiązek przygotowania godnego Jego przyjęcia. Wszyscy jeszcze mamy w pamięci podniosłe dni czerwca 1983 r., kiedy to miliony mieszkańców Małopolski i innych regionów zgromadziły się na krakowskich Błoniach i w Mistrzejowicach, by uczestniczyć w Mszach Świętych i wysłuchać papieskiego nauczania. Pamiętamy też dobrze wielotysięczny przemarsz z Krakowa do Nowej Huty - wspaniałą manifestację naszych uczuć i pragnień. Za kilka tygodni powitamy Ojca Świętego również gorąco.

Ojciec Święty będzie wśród nas tylko kilkadziesiąt godzin: od wieczora 9 czerwca 1987 r., gdy z Lublina przybędzie do Tarnowa, do rana 11 czerwca, kiedy to z lotniska w Balicach odleci do Szczecina. Dwukrotnie w dniu 10 czerwca będziemy mieli możliwość wysłuchać Jego homilii: w Tarnowie w czasie uroczystej Mszy Świętej z udziałem setek tysięcy wiernych, oraz w Krakowie na Błoniach, kiedy po godz. 17-tej przybędzie z Tarnowa.

Szczegóły uroczystości religijnych związanych z pobytom Ojca Świętego w Małopolsce są powszechnie znane. Wśród milionów mieszkańców Regionu i Krakowa będą także członkowie naszego Związku - wszyscy witać będziemy Ojca Świętego w imieniu NSZZ "Solidarność". Ukazemy wówczas nasze uczucia religijne i patriotyczne, damy wyraz naszemu dążeniu narodowemu i społecznemu.

Regionalny Komitet Solidarności Małopolska zwraca się do wszystkich członków i sympatyków "Solidarności" o:
- udekorowanie okien mieszkań, domów, ulic, miast flagami i emblematami narodowymi oraz związkowymi
- przybywanie na spotkania z Ojcem Świętym w Tarnowie, na Błoniach krakowskich oraz na wszystkich trasach przejazdu z flagami narodowymi i transparentami związkowymi
- występowanie pod nazwami dzielnic, miejscowości, zakładów pracy, środowisk zawodowych i grup niezależnych
- nawiązanie do tradycji pamiętnego "białego marszu" z 1981 r. który był manifestacją solidarności z Ojcem Świętym, i przybycie na spotkania w jasnych ubraniach.

RKS wzywa wszystkie ognia "Solidarności" do organizacyjnego przygotowania swych grup związkowych a prasę związkową i niezależną do wydania i rozpowszechnienia plakatów, ulotek powitalnych wydawanych okolicznościowych i znaczków.

Musimy być wszędzie widoczni. Musimy dać wyraz naszym nadziejom, dążeniom i niezależności. Nie może zabraknąć nikogo z nas.

Kraków, 15 maja 1987 r. Przewidyum Regionalnego Komitetu Solidarności Małopolska

